



Sygn. akt II PK 201/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lipca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z powództwa Z.O.

przeciwko Muzeum [...] w [...]

o odszkodowanie z tytułu niezgodnego z prawem wypowiedzenia umowy o pracę,

zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 lipca 2017 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w [...]

z dnia 29 października 2015 r., sygn. akt XXI Pa .../15,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Powód Z.O. domagał się, po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa, od pozwanego Muzeum [...] w [...] kwoty 21.193,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 7 marca 2012 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę oraz kwoty 50.000 zł tytułem

zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, takich jak cześć, dobre imię, godność osobista, zdrowie wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 marca 2012 r. do dnia zapłaty.

Wyrokiem z 1 kwietnia 2015 r., Sąd Rejonowy w [...] oddalił powództwo w zakresie zasądzenia odszkodowania z tytułu niezgodnego z prawem wypowiedzenia umowy o pracę; zasądził od pozwanego Muzeum [...] w [...] na rzecz powoda Z.O. tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych kwotę 14.392,40 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 29 maja 2012 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo zasądzenie zadośćuczynienia oddalił; ponadto Sąd zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania i nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności co do kwoty równej jednomiesięcznemu wynagrodzenia uzyskiwanego przez powoda.

Na skutek apelacji wniesionych przez obie strony postępowania Sąd Okręgowy w [...] wyrokiem z 29 października 2015 r., 5 oddalił obie apelacje i zniósł między stronami wzajemnie koszty postępowania.

Sądy rozpoznające przedmiotową sprawę ustaliły, że Z.O. był zatrudniony na podstawie umowy o pracę z dnia 22 marca 1994 r., na czas określony, tj. do dnia 21 czerwca 1994 r., umowy o pracę z dnia 22 czerwca 1994 r., na czas nieokreślony w Muzeum [...] w [...], od dnia 1 października 2009 r., na stanowisku Kierownika Działu [...].

Zarządzeniem Dyrektora Muzeum [...] w [...] nr 9/2012 z dnia 29 lutego 2012 r. w sprawie wprowadzenia wewnętrznej organizacji Działów, Ośrodków i Biura [...] w [...] wprowadzono nową organizację Działów, Ośrodków i Biura Muzeum. Zlikwidowano Dział [...], zatrudniający ok. 45 osób, którym to Działem kierował powód, wydzielono Dział [...], utworzono Dział [...] zatrudniający ok. 26 osób.

Zgodnie z nowym schematem organizacyjnym na czele Działu [...] stanął Szef Ochrony Pełnomocnik ds. Bezpieczeństwa, pod którego podlegali Specjalista ds. ppoż, Zastępca Szefa Ochrony, Specjalista ds. Informacji Niejawnych.

Zarządzeniem Dyrektora Muzeum [...] w [...] z dnia 1 lutego 2012 r. u pozwanego wprowadzono Regulamin Organizacyjny Muzeum [...] w [...]. Zgodnie z § 25 tego Regulaminu do zakresu zadań Działu Wewnętrznej Służby Ochrony - Straży Muzealnej należy:

1. Zapewnienie bezpieczeństwa pracownikom i zwiedzającym Ogród Muzeum i obiekty;
2. Kontrola mienia wnoszonego na teren Muzeum i wynoszonego z terenu Muzeum;
3. Ochrona i zabezpieczenie obiektów i terenu Muzeum zgodnie z obowiązującymi przepisami, w szczególności z Planem Ochrony Muzeum i Instrukcją Bezpieczeństwa Pożarowego Muzeum;
4. Prowadzenie monitoringu antywłamaniowego i ppoż. na terenie Muzeum;
5. Ochrona mienia, w szczególności obiektów, muzealiów, środków pieniężnych i dokumentacji stanowiącej tajemnicę służbową;
6. Udzielanie zwiedzającym informacji dotyczących zachowania się w Ogródzie Muzeum i obiektach, kierunkach zwiedzania, drogach ewakuacyjnych, toaletach, itp.;
7. Zapewnianie bezpieczeństwa podczas koncertów, wystaw i innych imprez organizowanych w Muzeum; przygotowywanie rocznych planów pracy Działu i ich realizacja;
8. Sporządzanie sprawozdań z działalności Działu.

Po zmianie organizacyjnej (wprowadzeniu nowego Regulaminu Organizacyjnego Muzeum [...] w [...]) stanowisko zajmowane przez powoda zostało zlikwidowane. Na czele nowego Działu Wewnętrznej Służby Ochrony stanął Szef Ochrony - Pełnomocnik ds. Bezpieczeństwa – W. K.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że część zadań wykonywanych wcześniej przez powoda i obecnie przez W. K. pokrywa się, jednak obecnie zakres obowiązków W. K. jest szerszy, w zakresie swoich obowiązków ma on bowiem również koordynację specjalisty ds. ppoż oraz specjalisty ds. informacji niejawnych. Z kolei część działu, którym zajmował się powód, tj. kierownictwo nad osobami zajmującymi się ekspozycją został wydzielony i utworzony został z niego nowy dział.

Przyczyną wypowiedzenia powodowi umowy o pracę były zmiany organizacyjne. W spotkaniu w dniu 29 lutego 2012 r., w trakcie którego wypowiedziano powodowi umowę o pracę udział brali: B. K., E.O., W.Z. oraz powód. W trakcie ww. spotkania E.O. ustnie poinformowała powoda oraz W. Z. o

wypowiedzeniu umów o pracę, wyjaśniając iż przyczyną są zmiany organizacyjne zachodzące u pozwanego, jednocześnie zaproponowała możliwość zawarcia porozumienia dot. rozwiązania umowy o pracę. Jednocześnie E.O. położyła na stole, wcześniej przygotowane wypowiedzenia i porozumienia. W.Z., wziął dokumenty do ręki - był aktywny w trakcie rozmowy, powód, choć miał taką możliwość, nie uczynił tego (powód siedział oparty o stół). W trakcie spotkania powód źle się poczuł i poprosił W.Z. o przyniesienie leków znajdujących się w pokoju zajmowanym przez obydwu panów. W.Z., po uzyskaniu pozwolenia na opuszczenie pomieszczenia, w którym odbywało się spotkanie, udał się po leki powoda. Po chwili powrócił z lekami, jednak wobec zaistniałej sytuacji (konieczności wezwania karetki pogotowia, w związku ze złym stanem zdrowia powoda) spotkanie zostało przerwane. Powód wraz z W.Z. wyszli z pomieszczenia, w którym odbywało się spotkanie, nie zabierając ze sobą dokumentów dotyczących wypowiedzenia umów o pracę.

Jak wynika z ustaleń Sądu Rejonowego po wyjściu powoda oraz W.Z. ze spotkania E.O. zabrała dokumenty pozostawione na stole i następnego dnia przekazała je do działu kadr, do B. K. Powód nie złożył podpisu na żadnym dokumencie. W dniu 29 lutego 2012 r. ok. godz. 17.00 powód zadzwonił do E. O., po raz kolejny pytając o przyczyny rozwiązania umowy o pracę. Przez okres 4 dni bezpośrednio po rozmowie mającej miejsce w dniu 29 lutego 2012 r. powód był niezdolny do pracy. Powód umówił się na spotkanie z T. Z. w celu uzyskania informacji, z jakich przyczyn wypowiedziano mu umowę o pracę. Spotkanie odbyło się w dniu 5 marca 2012 r. Powód nie posiada wykształcenia wyższego.

Pismem z dnia 29 lutego 2012 r. pozwany wypowiedział powodowi umowę o pracę, z zachowaniem 3 miesięcznego okresu wypowiedzenia, który zakończył się z dniem 31 maja 2012 r. Jako przyczynę pozwany wskazał zmianę struktury organizacyjnej Muzeum w związku z wejściem w życie regulaminu organizacyjnego nadanego Zarządzeniem Dyrektora z dnia 1 lutego 2012 r. w sprawie nadania Regulaminu Organizacyjnego w Muzeum [...] w [...], co skutkowało likwidacją stanowiska i brakiem możliwości dalszego zatrudniania powoda w Muzeum. W uzasadnieniu podał, iż nowy Regulamin organizacyjny nie przewiduje w strukturze Muzeum stanowiska Kierownika Działu Straży Muzealnej i Sekcji Obsługi

Ekspozycji. W związku z powyższym, z dniem 1 lutego 2012 r. doszło do likwidacji zajmowanego przez powoda stanowiska pracy, co skutkuje brakiem możliwości dalszego zatrudnienia powoda w Muzeum. Pismem z dnia 19 marca 2012 r. Dyrektor Departamentu Dziedzictwa Kulturowego w Ministerstwie Kultury, zwrócił się do T. Z. z prośbą o wyjaśnienia związane ze sprawą rozwiązania z powodem umowy o pracę. Ww. pismo stanowiło reakcję na złożoną przez powoda skargę.

Stan zdrowia powoda pogorszył się od momentu, kiedy dyrektorem Muzeum został T. Z. Powód zaczął brać więcej leków, nasiliły się dolegliwości związane z nadciśnieniem oraz cukrzycą. Fakt wzywania powoda do dyrektora na zebrania wywoływał u niego duży stres. Twarz powoda stawała się zaczerwieniona z powodu wzrostu ciśnienia krwi. Powód stawał się nerwowy.

W trakcie spotkania kadry kierowniczej w marcu 2011 r. dyrektor zarzucił W. Z. oraz powodowi, iż zmuszają pracowników ich działu do pracy jednocześnie w podmiocie zewnętrznym świadczącym usługi z zakresu ochrony. W trakcie ww. spotkania dyrektor poinformował, iż przeprowadził wywiad, że ludzie za tak małe stawki nigdzie nie pracują, a oni do tego dopuścili. Powód będąc chorym nie szedł na „zwolnienie lekarskie”, tylko pracował, co skutkowało dalszym pogarszaniem się stanu jego zdrowia. T.Z. wezwał powoda do pracy mimo, iż ten przebywał na „zwolnieniu lekarskim”, miał stwierdzone zapalenie płuc.

W ocenie Sądu Rejonowego, dyrektor Muzeum [...] w [...] - T.Z., jest osobą bardzo porywczą, źle odnosił się zarówno do powoda, jak i do innych pracowników. W rozmowie ze współpracownikami w okresie oczekiwania na spotkanie z powodem, twierdził iż przejście zajmuje powodowi tak dużo czasu, gdyż jest taki gruby. T.Z. sugerował D. Z., iż powód bierze łapówki od firmy ochroniarskiej, która miała podpisaną umowę z [...] na ochronę, sugerował, iż powód zmusza pracowników straży muzealnej do dodatkowej pracy w firmie ochroniarskiej. Powód wychodził ze spotkań z dyrektorem bardzo zdenerwowany, brał leki na obniżenie ciśnienia. Dyrektor nakazał powodowi, aby ten rozstawił wartowników przy bramie wejściowej i kazał liczyć osoby wchodzące do parku. T.Z. mówił powodowi, że jest gruby, że się poci, że jest niechlujny, że szef straży powinien być sprawny, a nie ociężały. W związku z wydarzeniem zorganizowanym u pozwanego, przed bramą wjazdową od strony ul. M. zaparkowane były samochody, T.Z. wjeżdżając do pracy

zobaczył zaparkowane pojazdy i zaczął krzyczeć na przechodzącego właśnie obok powoda, pytając, „dlaczego k... stoją tu te samochody proszę natychmiast je zabrać”. W jednej z rozmów z osobą trzecią (swoim znajomym), T.Z. określił pracowników ochrony, jako wieśniaków i pracowników PGR-ów.

Ponadto w sprawie ustalono, że T.Z. często dzwonił do powoda do domu - na telefon komórkowy (powód posiadał służbowy telefon komórkowy), telefony były o różnych porach dnia, również w weekendy. Zdarzało się, że dzwonił w czasie, kiedy powód był na pogrzebie lub w kościele. Dyrektor dzwonił do powoda, aby ten np.: podał mu liczbę osób zwiedzających dany obiekt.

Zaraz po wręczeniu wypowiedzenia rzeczy powoda, znajdujące się w jego gabinecie zostały spakowane do kartonów po bananach i worków na śmiecie. W 2011 r. po rozmowie z T. Z. (w trakcie rozmowy powodowi zasugerowano, że bierze pieniądze od firmy ochroniarskiej, która świadczyła usługi w [...]) powód chciał popełnić samobójstwo (zamknął się w garażu w samochodzie, gdzie chciał wziąć 17 tabletek leku xanax - leku silnie uspakajającego i popić go alkoholem).

T.Z. zwracał również powodowi uwagę, że alejka jest niezmicciona, czy też, że jest dziura w chodniku, przy czym dbałość o wspomniane rzeczy nie należała do obowiązków powoda. O każdej porze dnia i nocy powód musiał posiadać wiedzę na temat stanu liczby zwiedzających, jaka jest ilość biletów normalnych, jaka ulgowych a jaka karnetów, również te kwestie nie należały do obowiązków powoda, zajmował się tym dział marketingu. Celem uzyskania ww. danych powód dzwonił do pań w kasach, spisywał dane, które następnie przekazywał dyrektorowi. Następnie T.Z. dokonywał weryfikacji przekazanych mu danych u kierownika działu marketingu. Przed spotkaniem, w którym miał uczestniczyć m.in. [...] i które miało zakończyć się ok. godz. 23.00, goście uczestniczący w spotkaniu mieli być przewiezieni meleksami, powód zadzwonił do przełożonego, iż o 23.00 zostanie wyłączone światło, na co T.Z. odpowiedział „mnie to ch... obchodzi, jak pan to zrobisz, ale ma się świecić”. Zdarzało się, iż T.Z. używał w stosunku do powoda, słów powszechnie uznanych za obraźliwe.

Wynagrodzenie powoda liczone, jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy wynosiło 7.196,20 zł brutto.

Powyższy stan faktyczny Sądy ustaliły na podstawie zeznań świadków oraz zgromadzonych w sprawie dokumentów, ponadto postanowieniem z dnia 12 lutego 2014 r. Sąd Rejonowy dopuścił dowód z przesłuchania stron, ograniczając go do przesłuchania powoda, pozwany bowiem, pomimo wydanego zarządzenia nie wskazał osoby, która miała by zeznawać w jego imieniu, a co za tym idzie Sąd pominął ten dowód.

Sąd Okręgowy ocenił, że zarzuty naruszenia art. 233 k.p.c. oraz art. 328 k.p.c. sformułowane w apelacjach nie zasługują na uwzględnienie, wobec czego podzielił ustalenia faktyczne oraz ocenę dowodów poczynione przez Sąd pierwszej instancji i przyjął je za własne.

Sąd odwoławczy wskazał, że z art. 23 k.c. wynika, że ochrona dóbr osobistych może być realizowana za pomocą różnych środków i mieć zarówno charakter niemajątkowy, jak i majątkowy. Ochrona taka przysługuje przed bezprawnym naruszeniem dobra osobistego, rozumianym jako zachowanie sprzeczne z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego, bez względu na winę, a nawet świadomość sprawcy. Zarazem art. 448 k.c. stanowi, iż w razie naruszenia dobra osobistego, Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

W ocenie Sądu drugiej instancji, powód mógł dochodzić zarówno ochrony swych praw wynikających z naruszenia dóbr osobistych jak i stosowania wobec pracownika mobbingu. Przesłanki dochodzenia obu tych roszczeń są odmienne, choć mogą wynikać z takiej samej podstawy faktycznej. Stan powagi rzeczy osądzonej, na którą wskazuje strona pozwana, zachodzi natomiast wówczas gdy mamy zgodność podstawy faktycznej i prawnej czyli strona dochodzi tego samego roszczenia z tej samej podstawy faktycznej i prawnej. Zgodnie bowiem z treścią art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. sąd odrzuci pozew, jeżeli o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa jest w toku albo została już prawomocnie osądzona. Tożsamość roszczenia w rozumieniu powyższego przepisu zachodzi tylko wówczas, gdy identyczne są zarówno przedmiot, jak i podstawa sporu. Taka

okoliczność w niniejszej sprawie nie zaistniała co nie zmienia faktu, iż powód skorzystał z ochrony przysługującej mu w związku z naruszeniem jego dóbr osobistych jak i z ochrony związanej z zachowania noszącymi znamiona mobbingu, które spowodowały rozstrój zdrowia powoda. Okoliczność ta jednak miała wpływ na miarkowanie wysokości zadośćuczynienia dochodzonego przez powoda w niniejszym postępowaniu.

Zdaniem Sądu Okręgowego materiał dowodowy zebrany w niniejszej sprawie pozwalał na stwierdzenie, że uwagi dotyczące wyglądu, zachowania czy też polecenia wydawane powodowi wykraczające poza zakres jego obowiązków nie mieściły się ani co do formy ani co do treści z przyjętymi normami w relacjach pracownik - pracodawca w szczególności w granicach prawa wydawania przez pracodawcę poleceń, kontroli sposobu i jakości wykonywanej przez pracownika pracy oraz postrzegania przez pracodawcę czy też akceptowania ogólnego wyglądu czy prezencji pracownika. W takiej formie nie mogły stanowić wyrazu dbałości pracodawcy o ogólną estetykę.

W ocenie Sądu zachowania przełożonego powoda - Dyrektora pozwanego, były naganne, nie miały usprawiedliwienia w normach moralnych, czy zasadach współżycia społecznego, a taki charakter mogą mieć również niebędące bezprawnymi w rozumieniu innych przepisów zachowania polegające na realizacji uprawnień względem podwładnych czy współpracowników, np. przez zastosowanie kary porządkowej, czy wydawanie poleceń (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 grudnia 2005 r., I PK 103/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 321). Wydawanie w tym wypadku przez pracodawcę pozornie zgodnych z prawem poleceń dotyczących pracy stanowiło naruszenie obowiązków pracodawcy wobec pracownika, tj. poszanowania jego godności oraz umiejętności i doświadczenia z uwzględnieniem celu stosunku pracy a także w tym wypadku specyfiki pracy opartej na wzajemnym zaufaniu i poczuciu bezpieczeństwa w kontekście rodzaju świadczonej działalności. Zdaniem Sądu odwoławczego działanie przełożonego wobec powoda nacechowane były niechęcią wobec osoby powoda, były one wyrazem braku akceptacji osoby powoda oraz miały na celu zdeprecjonowanie powoda w oczach jego współpracowników oraz innych pracowników pozwanego. Służyły temu właśnie zaakcentowane przez Sąd Rejonowy przekazywane przez dyrektora

pozwanego informacje o podejrzeniu powoda o łapówkarstwo, dążenie do zaspokojenia własnych interesów, wyśmiewanie jego wyglądu. Przełożony powoda był osobą, która prezentowała niewłaściwą postawę oraz zachowanie wobec powoda, które jak wynika z przytoczonego przez strony wyroku Sądu Okręgowego również noszące znamiona mobbingu, który wywołał u powoda rozstrój zdrowia.

Dyrektor pozwanego upokarzał powoda w obecności współpracowników i w rozmowach z nimi, używał wobec powoda określeń mających na celu jego zdyskredytowanie, które pozbawione były szacunku i godziło w jego dobra osobiste.

Wyrok Sądu Okręgowego w części dotyczącej oddalenia apelacji pozwanego oraz rozstrzygnięcia o kosztach zaskarżyła skargą kasacyjną strona pozwana.

Pełnomocnik pozwanego podniósł, że w sprawie występuje nieważność postępowania z uwagi na to, że:

a) o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa została już prawomocnie osądzona (art. 379 pkt 3 k.p.c. w zw. z art. 365 § 1 k.p.c. i art. 366 k.p.c.);

b) pozwany został pozbawiony możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c.).

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono ponadto naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 94¹ § 3 k.p. poprzez niezastosowanie i pominięcie, polegające na przyjęciu że powodowi przysługuje zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych w wyniku działań pozwanego, podczas gdy te same okoliczności faktyczne były podstawą orzekania w sprawie o mobbing, w której na rzecz powoda zostało wcześniej prawomocnie zasądzone zadośćuczynienie pieniężne obejmujące nie tylko skutki mobbingu w postaci rozstroju zdrowia ale za całość doznanej przez powoda krzywdy;

b) art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. poprzez wadliwe zastosowanie tej normy i zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia pieniężnego w sytuacji, gdy jego krzywda, wywołana tymi samymi okolicznościami faktycznymi, została już zrekompensowana kwotą zadośćuczynienia zasądzzonego na jego rzecz w sprawie o mobbing.

Wobec powyższego skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w [...] z 29 października 2015 r. w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania; zasądzenie na rzecz pozwanego od powoda kosztów postępowania za wszystkie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych; a ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w [...] z dnia 29 października 2015 r. w zaskarżonej części, orzeczenie co do istoty sprawy i oddalenie powództwa powoda o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania za wszystkie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a także orzeczenie o zwrocie przez powoda na rzecz pozwanego spełnionego świadczenia.

Powód nie złożył odpowiedzi na skargę kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się niezasadna.

Na podstawie art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozagę nieważność postępowania.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do sformułowanego w skardze kasacyjnej zarzutu nieważności postępowania w wyniku naruszenia art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c., czyli pozbawienia pozwanego możliwości obrony swoich praw. Jak wynika z ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, nieważność postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony jej praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. ma miejsce jedynie wówczas, gdy w następstwie naruszenia przez Sąd przepisów postępowania strona, wbrew swej woli, została faktycznie pozbawiona możliwości działania, w szczególności zaprezentowania przed Sądem swoich racji - przedstawienia swoich twierdzeń faktycznych, zgłoszenia dowodów na ich poparcie, odniesienia się do argumentów i dowodów prezentowanych przez stronę przeciwną, odniesienia się do przeprowadzonych już przez Sąd dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2002 r., I PKN 400/2001, OSNP 2004 nr 9, poz. 152, wyrok Sądu Najwyższego z dnia

10 maja 1974 r., II CR 155/74, OSP 1975 nr 3, poz. 66). Naruszeniem prawa do obrony są zatem takie uchybienia procesowe popełnione przez Sąd, które w praktyce uniemożliwiają stronie podjęcie stosownej obrony, co wyłącza możliwość merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd. Nieważność postępowania określona w art. 379 pkt 5 k.p.c. ma miejsce wtedy, gdy strona postępowania wbrew swej woli została faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części. Stwierdzenie, czy taki stan nastąpił, wymaga rozważenia, czy w konkretnej sprawie nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, czy uchybienie to miało wpływ na możliwość działania strony oraz, czy - pomimo zaistnienia tych dwóch przesłanek - strona mogła bronić swoich praw. Jedynie przy kumulatywnym spełnieniu wymienionych przesłanek można mówić o skutkującym nieważnością postępowania pozbawieniu strony możliwości obrony swoich praw. W celu stwierdzenia nieważności postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości obrony swych praw konieczne jest zatem zawsze uprzednie wykazanie naruszenia określonych przepisów dotyczących udziału strony w postępowaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2015 r., II CSK 690/14, LEX nr 1962512).

W przedmiotowej sprawie nie zostały spełnione przesłanki potrzebne do uznania, że pozwany faktycznie został pozbawiony możliwości obrony swoich praw. Jak wynika z uzasadnienia skargi kasacyjnej, skarżący wywodzi zarzut naruszenia art. 379 pkt 5 k.p.c. z faktu, że Sąd Rejonowy przeprowadził dowód z przesłuchania stron, ograniczając go jednak jedynie do przesłuchania powoda. Na wstępie uwag dotyczących tego zarzutu należy przypomnieć tezę wyrażoną przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6 października 2016 r., III PZP 8/16 (LEX nr 2142036), zgodnie z którą Sąd Najwyższy - rozpoznając skargę kasacyjną - nie może w ramach bezpośredniej kontroli kasacyjnej badać nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji, ponieważ kontrola ta należy do sądu drugiej instancji. Ten utrwalony pogląd należy tym bardziej odnieść do kompetencji Sądu Najwyższego w postępowaniu związanym z rozstrzygnięciem zagadnienia prawnego. Skarżący zaś w istocie formułuje zarzut odnoszący się bezpośrednio do postępowania przed Sądem pierwszej instancji, a nie przed Sądem odwoławczym. Niezależnie jednak od powyższego, godzi się zauważyć, że decyzja Sądu

Rejonowego o ograniczeniu dowodu z przesłuchania stron jedynie do dowodu z przesłuchania powoda spowodowana była brakiem wskazania przez pozwanego osoby, która mogłaby reprezentować go w trakcie przesłuchania, zatem pozwany niejako sam pozbawił się możliwości złożenia zeznań w ramach tego dowodu. Nie można zatem zasadnie zarzucać Sądowi, że naruszył prawo pozwanego do obrony i prezentowania swoich racji, skoro ograniczenie środka dowodowego wynikało z działań samego pozwanego.

Jeżeli natomiast chodzi o zarzut nieważności postępowania związany z naruszeniem art. 379 pkt 3 k.p.c. w zw. z art. 365 § 1 k.p.c. i art. 366 k.p.c., to również okazał się on niezasadny. Jak przyjęto w bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego, zgodnie z art. 366 k.p.c. prawomocny wyrok sądu ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Innymi słowy, o wystąpieniu stanu powagi rzeczy osądzonej rozstrzyga nie tylko sama tożsamość stron, ale równocześnie tożsamość podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia. Dopiero kumulacja obu tych przesłanek przesądza o wystąpieniu powagi rzeczy osądzonej prowadzącej do nieważności postępowania. Nie zachodzi więc sytuacja tożsamości roszczenia w rozumieniu art. 379 pkt 3 k.p.c., gdy wprawdzie w obydwu sprawach o tym samym przedmiocie sporu występują te same strony, lecz różne są ich podstawy faktyczne i prawne. Granice przedmiotowe powagi rzeczy osądzonej określa przedmiot rozstrzygnięcia i podstawa tego rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2008 r., II UK 144/07, LEX nr 420911; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2013 r., II UK 410/12, LEX nr 1375198). Sąd Najwyższy wypowiadał się również co do zakresu ochrony pracownika wynikającej z art. 24 k.c. oraz art. 94³ § 3 k.p., stając na stanowisku, że dobro osobiste pracownika (zdrowie) może być zagrożone działaniem (zaniechaniem) pracodawcy, który nie zapobiega praktykom mobbingowym. W takim zaś wypadku pracownik uzyskuje ochronę prawną w przepisie art. 24 k.c., a więc przysługuje mu, między innymi, żądanie nienaruszania jego praw osobistych przez pracodawcę. Wnioskowi temu nie przeczy bezpośrednia ochrona przysługująca pracownikowi mobbingowanemu określona w przepisie art. 94³ § 3 k.p.c., gdyż może być ona wykorzystana jedynie w sytuacji wystąpienia rozstroju zdrowia rozumianego w kategoriach medycznych.

Ochrona ta nie ma więc charakteru tak bezwzględnego, jak w przypadku ochrony wynikającej z przepisu art. 24 k.c., która obejmuje „stan zagrożenia dobra cudzym działaniem”, bez względu na jego skutki. W konkluzji, dobro osobiste pracownika w postaci zdrowia (bezpośrednio - prawa do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy) nie uzasadnia interesu prawnego we wniesieniu powództwa o ustalenie, że wobec pracownika dopuszczono się zachowań mobbingowych, gdyż ochronę prawną tego dobra - obok przepisu art. 94³ § 3 k.p., - zapewnia także art. 24 k.c. (w przypadku, gdy nie nastąpił rozstrój zdrowia). Umożliwia on wystąpienie z roszczeniami z niego wynikającymi wobec pracodawcy, który, nie przeciwdziałając praktykom mobbingowym, dopuszcza się działań (a właściwie zaniechań) zagrażających dobru pracownika.

Jak zatem wynika z powyższego zakres ochrony pracownika na podstawie art. 24 k.c. oraz art. 94³ § 3 k.p. jest różny, różne są również przesłanki zastosowaniu tych dwóch podstaw ochrony dóbr osobistych pracownika. Słusznie zatem wskazał Sąd Okręgowy, że w sprawie niniejszej nie występował stan powagi rzeczy osądzonej, bowiem różne były podstawy prawne dochodzonych roszczeń, nawet jeżeli opierały się one na tożsamyh podstawach faktycznych oraz dotyczyły tych samych stron. Odmienność podstaw prawnych roszczeń powoda nie wynikała przy tym jedynie z faktu zastosowania odmiennych przepisów prawa. Dostrzec bowiem należy i ponownie podkreślić, że konstrukcje wyrażone w art. 24 k.c. oraz art. 94³ § 3 k.p. różnią się zarówno zakresem ochrony, jak i przesłankami zastosowania tej ochrony, co zostało wskazane powyżej.

W konsekwencji nie okazały się również słuszne zarzuty naruszenia art. 94³ § 3 k.p. oraz art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Ponieważ, jak powyżej wskazano, konstrukcje prawne i podstawy ochrony udzielanej na podstawie każdego z tych artykułów się różnią, to nie można twierdzić, że są one tożsame, tym samym również zadośćuczynienie należne z tytułu każdej z tych instytucji prawnych może się różnić co do wysokości, bowiem przy jego ustalaniu brane są pod uwagę odmienne przesłanki. Warto przy tym podkreślić, że orzekając o należnym pracownikowi zadośćuczynieniu w ramach przedmiotowego postępowania zarówno Sąd Rejonowy, jak i Sąd Okręgowy brały pod uwagę prawomocny wyrok, którym zasądzono na rzecz powoda zadośćuczynienie z tytułu stosowanego wobec niego

mobbingu. Należy zatem skonstatować, że Sady rozpoznające niniejszą sprawę prawidłowo orzekły jedynie co do różnicy w zadośćuczynieniu jaka należała się powodowi w związku z zastosowaniem w obu postępowaniach różnych podstaw odpowiedzialności pracodawcy za naruszenie dóbr osobistych pracownika. A zatem nie doszło do orzeczenia dwukrotnie zadośćuczynienia za te same krzywdy, a jedynie do uzupełnienia należnego zadośćuczynienia z tytułu mobbingu o zadośćuczynienie należne na podstawie przesłanek zastosowania art. 24 k.c.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na treści art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji swego wyroku.

kc